

Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB

Cena 50 gr Nr 220 (6567)

20. IX. 65 r.

Konflikt indyjsko — pakistański

ZSRR PROPONUJE SPOTKANIE obu walczących stron na swym terytorium

Rada Bezpieczeństwa wzywa do przerwania ognia

MOSKWA PAP. Rozwijając swą ofertę w sprawie użyczenia dobrych usług, rząd radziecki przedłożył do rozpatrzenia rządowi Indii i Pakistanu propozycję odbycia spotkania na terytorium Związku Radzieckiego, aby „nawiązać bezpośredni kontakt w celu osiągnięcia porozumienia o przywróceniu pokoju między Indią i Pakistanem. W wypadku gdyby zaprzęgnięte tego obie strony, w spotkaniu mogłyby także wziąć udział przewodniczący Rady Ministrów ZSRR. Spotkanie także mogłoby odbyć się w Taszkencie lub w jakimkolwiek innym mieście”.

PROPOZYCJE te zawarte są w listach, jakie Aleksiej KOSYGIN wystosował do premiera Lala Bahadura SCHASTRI

i prezydenta Mohammeda A-yub KHANA.

Listy stwierdzają, że radziecki stanowisko dyktowane jest „szczerym dążeniem przysięcia z pomocą w celu jak najszybszego przywrócenia pokoju na granicy między Indią i Pakistanem”. „Ważne jest jedno — spotkać się i rozpocząć rozmowy. Ważne jest, by armaty przestały strzelać, by przestała lać się krew dwóch bratnich narodów. Każdy dzień konfliktu zbrojnego stwarza nowe skomplikowane problemy, których rozwiązanie może

spaść ciężkim brzemieniem przede wszystkim na barki na rodów Pakistanu i Indii”.

Jak donoszą z Rawalpindi, przed stawiciele pakistańskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczyli, iż z wielkim uznaniem oświadczyli się do oferty premiera Kosygina i traktują ją z wyjątkową powagą.

W New Delhi podano, iż premier Shastri rozważa obecnie propozycję szefa rządu radzieckiego.

Z ostatniej chwili

NOWY JORK PAP. Dziś nad ranem Rada Bezpieczeństwa uchwaliła rezolucję domagającą się od Indii i Pakistanu, aby położyli kres walkom zbrojnym w środe o godz. 7 czasu GMT (8-ej czasu warszawskiego).

Rezolucja wzywa również do wycofania całego uzbrojonego personelu na pozycje zajmowane przez obie strony do sierpnia 1965 roku.

Kopenhaga wstrząśnięta

Czterej policjanci zamordowani

KOPENHAGA PAP. Mieszkańcy Kopenhagi są wstrząśnięci obywatelnym morderstwem: w sobotę w nocy nieznanymi sprawcami, prawdopodobnie zbiegającymi z samochodów, zastrzelili czterech policjantów, którzy patrolowali w nocy miasto. Bandytów poszukuje 2 tys. policjantów. Obstawione są wszystkie szosy, porty, dworce kolejowe i lotnicze. Dykcja policji wyznaczyła nagrodę w wysokości 5 tys. koron dla osoby, która naprowadzi na ślad morderców.

Nieznanne są jeszcze wszystkie okoliczności tragicznej śmierci stróżów bezpieczeństwa publicznego. Na podstawie zebranych dowodów władze śledcze przypuszczają, że przebieg wypadków był następujący: dwóch policjantów patrolujących ulicę w samochodzie zatrzymało w jednym z aut podejrzanych osobni-

Tajemniczy rozmówca grozi śmiercią N. Rockefellerowi

NOWY JORK PAP. Nelsonowi ROCKEFELLEROWI, gubernatorowi stanu Nowy Jork oraz jego zastępcy Malcolmowi WILSONOWI zagrożono telefonicznie śmiercią. Policja nowojorska poszukuje anonimowego rozmówcy.

Premier J. Cyrankiewicz udał się z wizytą do Austrii

WARSZAWA PAP. Dziś w godzinach porannych przez Rady Ministrów JÓZEF CYRANKIEWICZ udał się z oficjalną wizytą do Austrii, na zaproszenie rządu Republiki Austrii.

W podróży premierowi towarzyszą wiceminister spraw zagranicznych Marian NASZKOWSKI, wiceminister handlu zagranicznego Franciszek MODRZEWSKI oraz grupa doradców.

Wybory powszechne w NRF

Zwycięstwo CDU

BONN PAP. Według oficjalnego komunikatu ogłoszonego w stolicy NRF w poniedziałek (20 bm.) o godz. 4 czasu środ kowo-europejskiego, najwięcej głosów w wyborach powszechnych, które odbyły się w ub. niedzielę uzyskała Chrześcijańska Demokracja (CDU-CSU) zwyciężając pozostałe partie. Oto dokładne wyniki (nałat jeszcze tymczasowe, ale prawie już ostateczne).

CDU-CSU — 15 392 973 głosów (47,6 proc. — w roku 1961 45,3 proc.), SPD — 12 711 726 głosów (39,3 proc. — 1961 r. 26,6 proc.), FDP — 3 053 948 głosów (9,3 proc. — 1961 r. 12,3 proc.).

Pozostałe partie nie uzyskały 5 proc. głosów, które uprawniałyby je do reprezentacji w Bundestagu.

Na 38 132 852 uprawnionych do głosowania udało się wczoraj do urn wyborczych 86,9 proc., tj. mniej aniżeli w roku 1961 (87,7 proc.).

Przewiduje się następujący podział mandatów w nowym Bundestagu (w uwzględnieniu oficjalnych prognoz wyborów uzupełniających z 3 października):

CDU-CSU — 245 mandatów (w 1961 roku — 242)

SPD — 202 mandaty (w 1961 roku — 190)
FDP — 49 mandatów (w 1961 roku — 67).

Wstępne wyniki wyborów wskazują, że CDU/CSU nie udało się w nowym parlamencie uzyskać absolutnej większości, która pozwoliłaby jej na utworzenie samodzielnego rządu. W oświadczeniu dla telewizji zachodnioniemieckiej złożył on bezpośrednio po ogłoszeniu wyników, kanclerz ERIARD wyraził gotowość utrzymania dotychczasowej koalicji rządowej CDU/CSU z FDP.

Socjaldemokratyczna Partia Niemiec (SPD) występująca w Bundestagu w opozycji uzyskała największy przyrost głosów (o 3 proc. w porównaniu z 24 proc. przyrostu CDU). Tym samym zwiększył się i liczbą posłów SPD w Bundestagu (ze 191 w roku 1961 do 202 — obecnie).

Zwracając uwagę na zwycięstwo ERIARDA w wyborach powszechnych — boński korespondent Reutersa wskazuje jednocześnie, że wzmocnił on także swoją pozycję w łonie CDU.

Niemiecka Unia Pokoju, najbardziej postępowo ugrupowanie, które w obecnych wyborach ubiegało się o mandaty, uzyskała 432 221 głosów (1,3 proc.). Narodowo-Demokratyczna Partia Niemiec, która wystąpiła z najbardziej realizacyjnym programem uzyskała 658 250 głosów (2,0 proc.).

SPORT

Piłkarski zwycięża we Włoszech

RZYM PAP. W Bergamo rozegrano międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w których startowali również Polacy. Złoty dyskusem wygrał Edmund PIATKOWSKI — 57,72. W skoku wzwyż trzech zawodników: Sieghart (NRF), Bozlitto (Włochy) i MĄGIEREWSKI (Polska) uzyskali po 2,08 m.

Nowy Jork nadł bez gazet

NOWY JORK PAP. W niedzielę 19 bm. wznowiono rozmowy mające na celu zakończenie strajku personelu czołowego dziennika amerykańskiego „NEW YORK TIMES”, który połączył z sobą strajk solidarnościowy zespołu szczeni innych dzienników nowojorskich. W największym mieście USA wychodzi tylko jeden wielki dziennik popołudniowy „New York Post”.

Strajk trwa od ubiegłego czwartku, a jego tłem są sprawy związane z automatyzacją druku, kwestią zabezpieczenia pracy i zarobków.

„Andrea Doria” zostanie wydobyty?

NOWY JORK PAP. Włoski statek pasażerski „Andrea Doria”, który w 1954 r. zatonął u wybrzeży USA i leży na dnie Atlantyku na głębokości 67 m, ma być podobno wydobyty na powierzchnię. Wymagaloby to około 2 miesięcy. Próby wydobywania wraku podejmowano już parokrotnie, ale bez skutku; podjęgano one za sobą 12 śmiertelnych ofiar. Wreszcie towarzystwo ubezpieczeniowe wypłaciło odszkodowania i przedsiębiorstwo żeglowne, którego własnością był statek, zrezygnowało z dalszych wysiłków.

Dopiero obecnie sprawa odżyła, w Detroit znalazł się bowiem specjalista, który podejmuje się wydobyć wrak, stosując nowe metody pracy w tej dziedzinie. Wocześniemu strajku wypełnia się minnowicie przez aluminiarzy płynną masą pływającą, która szybko tężeje, zmieniając się w gębczastą, niezwykle lekką substancję i wrak, na podobieństwo korka, wypływa na powierzchnię. Po umieszczeniu go w suchym doku usuwa się plastik przy użyciu pil mechanicznych, przy czym nie wewnątrz statku nie zostaje zniszczone.

Kadłub „Andrea Doria”, który można wyremontować, przedstawia dużą wartość. Prza tym na wraku znajdują się cenne obrazy, m. in. dzieła Rembrandta; opakowane w taki sposób, że w zasadzie woda morska nie powinna ich uszkodzić, oraz samochód eksperymentalny, który towarzystwo „Chrysler” chciało wydobyć i którego wartość ocenia się na 200 000 dolarów.

Popularna aktorka włoska, Claudia Cardinale, nakręca obecnie w Rio de Janeiro film „Róża dla każdego”. Claudia gra w tym filmie, którego akcja dzieje się w ubogich dzielnicach Rio — Mulałce. Przed rozpoczęciem zdjęć gwiazda, już w kostiumie lokalnym, pijąc brazylijski napój „mate”.

CAF



WYDZIAŁ
WYDZIAŁ
WYDZIAŁ

„Targi Jesień-65” — zakończone

KIEDY W SKLEPACH?

POZNAŃ PAP. W niedzielę — 19 bm. zakończyły się Targi Krajowe „Jesień 65”. Producenci, przybyli do Poznania tym razem z dużo ciekawszą, konkretniejszą, a przede wszystkim kim jakościowo lepszą ofertą. Podpisano ponad 62 tys. umów na dostawę artykułów przemysłowych i spożywczych, częściowo jeszcze w IV kwartale br., w większości zaś w pierwszym półroczu 1966 r., o szacunkowej wartości 27,5 mld złotych.

Najwięcej towarów, bo za około 14 mld zł, zakontraktowali handlowcy u wystawców przemysłu lekkiego. Dużą staranność można było dostrzec

w produkcji odzieży. Już sama tylko liczba wzorów — ponad 1500 — daje obraz dużej możliwości wyboru, jaki miał handel. Wyraźna poprawa nastąpiła również w dziedzinie, gdzie coraz liczniejsze były wyroby tkane z anilany i modylene (włókno podobne do hełanko) i przeznaczone do produkcji swetrow.

Zjawiskiem pozytywnym „Jesień-65” jest to, że oferty targowe są realne. Wystawione wyroby będą faktycznie produkowane. Wytwórcy dołączyli w wielu wypadkach przy podpisywaniu umów próbki tkanin, znak, że nie będzie żadnych zmian, że handel otrzyma faktycznie to, co zamówił.

Lepsza opieka dentystyczna nad uczniami w miastach — znacznie gorzej jest na wsi

WARSZAWA PAP. Blisko 90 proc. dzieci szkolnych dotkniętych jest próchnicą zębów. Ten niepokojący stan nakazuje szkolnej służbie zdrowia zwrócić szczególną uwagę na systematyczne leczenie dzieci. Za często więc od kuracji ubezpieczenia dzieci klas pierwszych, a następnie uczniów starszych. W Warszawie, gdzie tak podjęta akcja planowego leczenia zapoczątkowana została najwcześniej — w tym roku obejmie się kuracją dentystyczną

wszystkich uczniów klas piątych i szóstych.

O ile w większych miastach liczba lekarzy dentystów zatrudnionych w szkołach jest w zasadzie wystarczająca — to znacznie gorzej przedstawia się sytuacja w małych miasteczkach, a zwłaszcza na wsi. Gabinety dentystyczne tworzone są tylko przy większych szkołach, liczących powyżej 600 uczniów. Średnio na wsi na jednego gabinet dentystyczny w środku zdrowia przypada aż 10 szkół. Tylko w nieznacznym stopniu sytuację rozwiązują objazdowe ambulanse dentystyczne (blisko 190 ambulanów w całym kraju), które odwiedzają odległe wsie, lecząc młodzież z okolicznych szkół.

Dążąc do objęcia leczeniem wszystkich uczniów tworzy się obecnie wspólne gabinety dentystyczne dla 2-3 szkół położonych w pobliżu siebie. Ponadto mają być wprowadzone w przychodniach i gabinetach dentystycznych służby zdrowia wydzielone godziny przyjęć wyłącznie dla dzieci szkolnych.

Róże Wł. Reymonta

ŁÓDŹ PAP. W łódzkim parku im. Ścisłowskiego przetrwały do dziś dwa krzewy róż, zasadzone w 1884 r. przez Władysława Reymonta, kiedy to wielki pisarz tworzył w Łodzi dzieło o „Ziemi obiecanej”. Krzewy, a raczej małe drzewka, dają piękne róże o kremowych kwiatach. Otarzają je pieczołowicie opieką ogrodnicy miejscy.

Pocztówka z „Lyręnką”

NAJGORĘTSZY „mieszkańcy” okresu przeżywały warszawscy budowlani. We wrześniu przybędzie miastu 5-tysięczna porcja (zob. przed zimą przekazany zostanie pierwszy spośród trzech 24-kondygnacyjnych wieżowców w nowo wznoszonym centrum stolicy. W tym roku otrzyma Warszawa m. in. 35 tys. izb mieszkalnych, Teatr Wielki Opery i Baletu, hotel „Meteora”, Don Skłórow im. reżymu Matyszków, Bank Rentnieśnizny na Podwaniu.

NIEODZIENNY pomysł wołał komuś do głowy: postanowiono „udziwikować”. Cementarz Powązkowski, wznosząc głosiłki na stały odbór Polskiego Radia. Tłumy ludzi odwiedzających groby, setki osób przesuwających niedźwizną rolę z bliskimi — wysuchniętą mu szta Kapeli ludowej lub piesenek w rodzaju „Nowe hasło dnia — całujmy się”.

WIDOK piętrowej odcynny przy ul. Rutkowskiego 25 wprawiłby w zachwyt amerykańską królową Soniara

Min. STEWART w hołdzie polskim lotnikom

WARSZAWA PAP. — W 25 rocznicę bitwy o Anglie, 19 bm, w godzinach przedpołudniowych przebywający w Polsce z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Michael STEWART złożył w asyście zastępcy podsekretarza stanu — Denisa Arthura Greenhilla oraz ambasadora W. Brytanii — sir George Lisle Cluttona i członków ambasady wieniec na grobie Niznanego Żołnierza w Warszawie. Na szarfit wieńca widniały słowa: „W hołdzie polskim lotnikom, którzy polegali walcząc przy boku swych brytyjskich przyjaciół w czasie bitwy o Wielką Brytanię w r. 1940”.

Międzynarodowe zawody akrobacji lotniczej

ŁÓDŹ PAP. W niedzielę na miejscowym lotnisku w Lublinku zostały otwarte międzynarodowe zawody akrobacji lotniczej państw socjalistycznych. W zawodach, które trwać będą do 26 bm., biorą udział piloci z Bulgarii, Czechosławacji, Węgier, Związku Radzieckiego i Polski. Zawodnicy startować będą na różnych typach samolotów „Zlin” i „Jak”.

Jesienne obniżki cen w hotelach i schroniskach PTTK — tylko na papierze

WARSZAWA PAP. W początkach września Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze zapowiedziało wprowadzenie jesiennej obniżki cen za noclegi w hotelach i schroniskach PTTK. 40-procentowa zniżka cen ma obejmować do 15 bm. do 20 grudnia. W ten sposób za 30 zł turysty mogą otrzymać nocleg w 1-2-osobowym pokoju z ciepłą, bieżącą wodą, m. in. w nowym domu wypoczynkowym w Szczyrku, schronisku na Polanie Chochołowskiej i Hali Gąsienicowej. Nocleg w pokojach 3-5-osobowych w obiektach I kategorii, po zastosowanej zniżce miał kosztować 18 zł, a w obiektach III kategorii — 12 zł. O wszystkich podanych cen przyszłoby normalne niższe dla członków PTTK (15 lub 25 proc. — w zależności od stażu członkowskiego).

Jak przedstawia się w praktyce ta obniżka cen w schroniskach — donoszą korespondenci PAP z Wrocławia i Rzeszowa:

TYDZIEŃ W SEJMIE

Miniony tydzień przyniósł na Wiejskiej przede wszystkim pierwsze po przerwie posiedzenie sejmowej KOMISJI PRA CY I SPRAW SOCJALNYCH. Tematem obrad, które toczyły się pod przewodnictwem posła I. Janiszewskiego (PZPR) i przy udziale wiceprezesa NIK, B. Szlązaka oraz prezesa ZUS, S. Bekkowskiego, były zagadnienia ubezpieczeń społecznych oraz wnioski i postulaty wyborców, zgłaszane przez nich w toku kampanii wyborczej, a dotyczące zakresu zainteresowania komisji.

W pierwszym punkcie porządku dziennego omawiano zagadnienia związane z wprowadzeniem ubezpieczeń dla rzemieślników i wpływu tego posunięcia na dalszy rozwój rzemiosła, a przez to usług dla ludności. Z innych zagadnień omawianych w tej części posiedzenia wymienić należy: wzrost rent inwalidzkich, a na tym tle skuteczność ustawy o bhp oraz wykorzystanie funduszy na poprawę zdrowotności.

Drugi punkt porządku dziennego rozpoczął informacja pos. T. Toczka (ZSL), do której materiałem były odpowiedzi Wo-

jewódzkich Komitetów FJN na ankietę rozсланą przez komisję. Jak wynika z tych materiałów, wyborcy w toku spotkań z kandydatami na plan pierwszy wysuwali sprawy, związane z zatrudnieniem kobiet, a dalej właściwie proporcji plac, zabezpieczenia warunków bhp oraz rent i zatrudniania inwalidów na pół etatów. W dyskusji nad przedstawioną informacją zabierali głos posł. posł. J. Małewski (PZPR), P. Dubiel (SD), M. Specjal (PZPR), J. Frankowski (Ch.S.S.) i S. Preufer (PZPR). W jej efekcie szereg zagadnień skierowano do rozpatrzenia przez podkomisję: opieki społecznej i walki z alkoholizmem, zatrudnienia i plac, bezpieczeństwa i higieny pracy oraz rent, inwalidzka i świadczeń.

A w ogóle tętno prac sejmowych, pomimo upływu okresu letniego, nie jest zbyt żywe. Dzieje się tak nie przypadkiem. Osmego października rozpoczyna się w Warszawie VI Światowy Kongres Związków Zawodowych. Otwarcie obrad odbędzie się w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki. Następnie przeniesione zostaną one właśnie do gmachu Sejmu, który został oddany do dyspozycji kongresu, co z wielkim uznaniem, jako dowód znaczenia przywiązywanego przez Polskę do międzynarodowego ruchu związkowego, zostało podkreślone przez sekretarza generalnego SFZZ, Louis Sallanta, na jego ostatniej konferencji prasowej w Pradze. Już w chwili obecnej trwają na Wiejskiej przygotowania do obrad plenarnych sali posiedzeń Izby oraz mniejszych sal do posiedzeń licznych komisji kongresowych. Dla potrzeb uczestników kongresu oddany będzie także Hotel Sejmowy przez okres jego trwania dla normalnych „lokatorów” zarezerwowane będzie tylko jedno piętro. W związku z tym, dyrektorka Hotelu Sejmowego zwróciła się do posłów, aby w miarę możliwości ograniczyli swoje przyjazdy do Warszawy.

Tyle na dzisiaj z Sejmu przekażemy Wasz

SPRAWOZDAWCA

Delegacja Żydów z Francji w Oświęcimiu

KRAKÓW — OŚWIECIM PAP. — 19 bm. na terenach b. hitlerowskiego obozu masowego zagłady w Oświęcimiu — Brzezince, odbyły się uroczystości złozenia hołdu Żydom wymordowanym przez hitlerowców. W uroczystości wzięła udział delegacja Żydów francuskich, z przedstawicielami władz naczelnych Centralnej Żydowskiej Konsystorii Francji, Żydowskiej Organizacji Solidarności z ofiarami nazizmu, francuskiej sekcji Światowego Kongresu Żydowskiego i innych organizacji.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE umiarkowane, temp. do 15 st. Wiatry słabe, północno-zachodnie i zachodnie. Jutro bez większych zmian.



dwóch właścicieli. Część pionowa należy do MZK, a sam uchwyt lampy — do Zakładów Energetycznych. Malowanie odbywa się więc z zachowaniem kompetencji każdej ze stron. W efekcie, słup na trasie W-Z pomalowane zostały do połowy. Drugą połowę pomaluje się dopiero po tym, gdy nastąpi wyłączenie właścicieli uwzględniając tę czynność w swoich planach.

„BIEDNEMU wiatr w oczy” — przysporwie to recytując obywatelowi Teatru Ziemi Mazowieckiej. Zespół bez sceny, koczujący na wislanej barce, dla którego „ku

Stołeczne to i owo

słowy rzemieślnik zainstalował fotokomórki, a że warszawskie wstawie nie „cierpia” na nadmiar efektów technicznych, ciągną na Szpitalną tłumy spacerowiczów, chcących sprawdzić oświadczenie urzędzenia.

OKAZUJE SIĘ, że słup oświetlenia, na których wisiał sześcioramienny, mały w Warszawie aż

lisami” od wielu lat są wiejskie opłotki — pomysł nowa strata. Ba rak w AL Niepodległości, gdzie mieszko sę całe zaplecze i rekwiizytoria, pracownia meblarska i kustosiumowa — strawiony został przez pożar. W styczniu do pierwszej wojny stałej siedziby oddzielnie czynności do Teatru Ludowym wkracza akcja Teatru Ziemi Mazowieckiej wyłącznie z przysługiwą „szczęoteczka do zębów”.

(TRZ)

Z bocianiego gniazda

- STATKI NA WEJSCIU:
- M/S „KAPITAN STANKIEWICZ” — z Finlandii z drobnicą.
 - M/S „KRASNAŁ” — z Newport z drobnicą.
 - M/S „KOLEJARZ” — z Lulea z ruda.
- STATKI NA WYJSCIU:
- S/S „KOPALNA MIECHOWICE” — do Genui z węglem.
 - M/S „GOPLANA” — do Rouen z drobnicą.
 - M/S „SZCZAWNICA” — do Afryki z drobnicą.
 - M/S „MODLIN” — do Hamburga via Gdynia z drobnicą.
 - S/S „KIELCE” — do Danii z węglem.
 - S/S „JEDNOSTA ROBOTNICZA” — do Danii z węglem.
 - S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” — do Danii z węglem.
 - S/S „PSTROWSKI” — do NRF z węglem.
 - S/S „MALBORK” — do Danii z węglem.
 - S/S „HUTA SOSNOWIEC” — do Malmeo pod balastem po ruda.

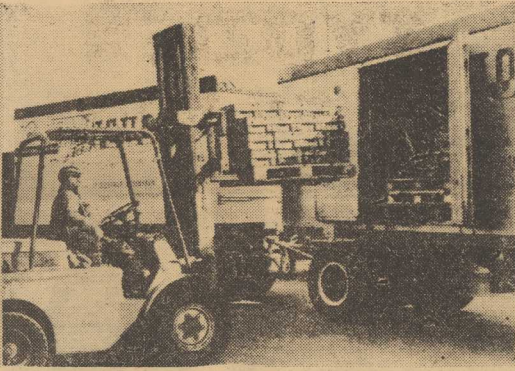
100 REJS S/S „ZIELONA GÓRA”

S/S „ZIELONA GÓRA” pływający pod dowództwem kpt. z. w. Józefa Kunickiego, eksplloatowany w trampingu bliskiego i średniego zasięgu, obchodzi swój 100 rejs w służbie Polskiej Żeglugi Morskiej. S/S „ZIELONA GÓRA” odbył jubileuszowy rejs z ładunkiem węgla do fińskiego portu Kotka.

W PORCIE:

W UB. TYGODNIOWY portowcy przeładowali ogółem 217,5 tys. ton, w tym 81,7 — węgla, 31,2 — rudy, 29,5 — innych towarów masowych, 25,5 — zboża, 6,5 — drewna i ponad 45 tys. ton drobnicy. W tym czasie port obsłużył ponad 100 statków.

DZIS wyjechała do Stralsundu (NRD) 7-osobowa załoga pod kierownictwem szefa pilotów PS — Edwarda TROJANÓWSKIEGO po odbiór holownika pomocniczego. Pierwszą jednostkę tego typu port szczyński otrzymał w pierwszych dniach sierpnia br.



Erudny handel

Cały świat z ubolewaniem myśli o bezsensownym i niekiedy inazyjsko-pakistańskim, który pochłania codziennie setki ofiar. Jedynie handlarze broni korystają z następujących się okazji. W ostatnich dniach w porcie kopenhaskim dokonano przeladunku ze statku na ciężarówkę partii amunicji produkcji szwedzkiej przeznaczonej dla armii pakistańskiej. Ponad tyś sztuk, zawierających 2 miliony wyprodukowanych przez sztokholmską fabrykę „Norma” nabojev do pistoletów maszynowych, załadowano na ciężarówkę, które zawiozą do amunicji do Frankfurtu nad Menem. Stamtąd amunicja zostanie przetrzecona samolotem pakistańskich linii lotniczych do Karaczi.

Z dnia na dzień Między Polską i Austrią

NASZE serdeczne uczucia towarzyszą premierowi Cyrankiewiczowi w jego następcy — po wycieczce w Paryżu — podróży do Wiednia. Życzymy mu, by przeprowadzone tam rozmowy odbywały się również w serdecznej atmosferze i otworzyły nowe pomysły perspektywy dla dalszej polsko-austriackiej współpracy.

Szczecin widziany z Budapesztu

Baltyk-oknem na świat dla Madziarów

(Korespondencja własna „Kuriera“)

Zwykło się powszechnie u nas w grylowym gróźnie, jak również w całym kraju, mówić, że Szczecin jest portem Czechosłowacji. Prawda to oczywiście. Mniej natomiast mówi się o tym, że porty polskie do Szczecinem na czele, są również portami naszych węgierskich przyjaciół znad Dunaju, a Baltyk największym dla Madziarów oknem na świat. Tak się bowiem sytuacja kształtuje, szczególnie w ostatnich kilku latach.

— Jesteśmy jeszcze w tyle. Spróbujmy to ogólnie stwierdzić rozszyfrować — kontynuuje mgr St. Kramarzowski. — Chodzi więc przede wszystkim o takie sprawy jak: 1) szybkie informacje o tym, co dzieje się z węgierskiimi ładunkami, 2) podawanie pozycji MASPED-owskich. Trzeba powiedzieć, że i ta sprawa jest na dobrej drodze.

A WŁAŚCIWIE zaczynaliśmy stosunkowo późno i — po wiedziałym — raczej skromnie. Pierwsze węgierskie ładunki towarowe przez porty polskie datują się w powojennym okresie od 1951 roku i sięgały wówczas liczby rzędu 62 000 ton towarów w skali rocznej. Od tego czasu potencjał przewozowy Polskiej Marynarki Handlowej wzrósł blisko dziesięciokrotnie i w takim też stopniu wzrosły rozmiary tranzytu węgierskiego przez polskie porty.

Oczywiście decydującym czynnikiem w tym szybkim rozwoju była burzliwa dynamika ekonomiki obu naszych krajów w nowych, socjalistycznych warunkach ustrojowych. Ale nie był to czynnik jedyny. Niewątpliwie wpływ na taki rozwój miały również i stosunki morskich z Węgrami wynika z pogłębiającej się współpracy gospodarczej obu naszych krajów, a także, pogłębiającej się procesów kooperacji i specjalizacji w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Nie bez przyczyny iluzy się tutaj również czynniki emocjonalny. Tradycyjna przyjaźń węgiersko-polska, szczególnie aktywnie kultywowana w okresie ostatnich lat, ma w tym względzie chyba też niebagatelne znaczenie. No i przede wszystkim — wysoka sprawność techniczno-organizacyjna naszych portów także walczy w walce konkurencyjnej z innymi portami.

Klient węgierski — informuje mnie przedstawiciel PZM i ZPS w Budapeszcie, mgr Stanisław KRAMARZEWSKI — jest bardzo wymagający. Trzeba jednak — z odpukaniem w niemalowane drzewo — powiedzieć, że nasze porty — w tym Budapeszcie złych opinii o pracy polskich portów. Jest raczej wręcz przeciwnie. Ale sporo w tej dziedzinie można by jeszcze zrobić. Na przykład w dziedzinie serwisu informacyjnego. Choć w tej mierze nasze porty, armatorzy oraz Hartwig uczynili już wiele, to w porównaniu z tym, co robi np. Hamburg

Dojamy od siebie — a powiedzieli nam to Węgrzy — że w tym ogólnym postępie w układzie naszych stosunków handlowo-morskich z Węgrami jest dużo osobistej, pozytywnej inicjatywy oraz osobistej żądliwej przedstawicieli PZM i ZPS, mgr Stanisława Kramarzewskiego oraz Ośrodka Informacji i Kultury Polskiej w Budapeszcie, który sprawami polskiego morza stara się na co dzień zajmować węgierską opinię publiczną. Dojamy jednak również od siebie, że niestety nie najlepiej jeszcze z naszej strony wygląda sprawa masowej informacji i propagandy. Madziarzy np. słusznie narzekają na brak folderów, informatorów, prospektów o naszej gospodarce morskiej w języku węgierskim. A podobno pieniądze na ten cel są i sąkoda, że nie umiemy ich wykorzystywać.

Węgry są krajem pozbawionym dostępu do morza i z tego tytułu wszystko, co związane jest z morzem — cieszy się tutaj dużą popularnością oraz niekłamliwym zainteresowaniem. Nasza placówka kulturalna w Budapeszcie, jak również przedstawicielstwo PZM i ZPS, starają się to zainteresowanie umiejętnie dyskontować. W tym np. roku Ośrodek Informacji i Kultury Polskiej zorganizował z okazji Dni Morza oraz 20-lecia dorobku gospodarki morskiej

Trzy dni w Londynie

(Korespondencja „Kuriera“ z Anglii)

STOLICA Zjednoczonego Królestwa, powitała nas, oczepiwszy typową brytyjską aurą — gęstą mgłą. Po krótkim odpoczynku w hotelu studentkim, opadnięciu „foggy”, wyruszasz na pierwsze zwiedzanie miasta, o którym tyle czyta się w Polsce. Już pierwsze spotkanie z Londynem, jest dla przybysza z dalekiej Polski czynem zaskakującym.

ta gwoli ścisłości, są w Londynie i innych miastach, całe dziesięć zamieszkiwane przez Murzynów czy Hindusów. Najczęściej usytuowane są skupiska ludności kolorowej w najbardziej przytulnych dzielnicach, osuwających East End. Pozostała ludność kolorowa mieszka tu także Polacy.

O życiu naszych rodaków w Wielkiej Brytanii w następnej korespondencji.

JACEK MOKRZECKI



Centralna Komisja Planowania, której przewodniczy obecnie prezydent Republiki Kuby, dr Osvaldo Dorticos, zakończyła ostatnio prowadzone niemal przez cały rok studia nad bilansem siły roboczej. W końcu sierpnia prasa kubańska ogłosiła część materiałów będących rezultatem wspomnianych studiów. Wynika z nich, że liczba osób mających stałe zatrudnienie wzrosła w porównaniu z ostatnim przedrewolucyjnym rokiem — 1958 — o około 210 tys. osób i wyniosła w końcu ub.r. 2,5 mln osób, na 7 839 tys. ludności kraju. Liczba ta wskazuje, że bezrobocie na Kubie, oscylujące w poprzednim dziesięcioleciu wokół liczby 300 tys. osób, zostało przez rząd rewolucyjny zlikwidowane.

SPADEK PRZESTĘPCZOŚCI

W przemówieniu wygłoszonym ostatnio na uroczystej sesji Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości prokurator generalny Kuby oświadczył, iż w ciągu sześciu i pół lat władzy rewolucyjnej nastąpił w kraju bardzo poważny spadek przestępczości. Liczba przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu zmalała o 45,9 proc., przeciwko mieniu — 35,7 proc., przeciwko życiu i zdrowiu — 25,6 proc., przeciwko bezpieczeństwu zbiorowemu — 45,9 proc. a tzw. „pyskówkowi” — o 50 proc. Wzrosła natomiast liczba wypadków drogowych.

POMOC FAO

W ramach 5-letniego programu pomocy dla rolnictwa kubańskiego na Kubie przebywa grupa wybitnych specjalistów w zakresie problemów rolnictwa strefy tropikalnej. Są to eksperci Światowej Organizacji Żywności i Wyżywienia przy ONZ, pracownicy ośrodków naukowych i ekspertyz międzynarodowych rolniczych i hodowlanych z 6 krajów: Nowej Zelandii, Brazylii, Indii, Peru, Francji i Wielkiej Brytanii. (CAF)

Kilka miesięcy temu Austria uroczyście obchodziła 10-lecie traktatu państwowego, po którego podpisaniu nastąpiła proklamacja neutralności niezależnej Austrii. Oba te akty mają istotne znaczenie dla całej Europy. Dlatego, że Austria leży w nieważnym rejonie naszego kontynentu, na styku dwóch obszarów; i dlatego, że na kraj ten nie przysłał spoglądać Niemcy ekspansjonści.

Polska, położona w tym samym rejonie, w środkowej Europie, jest — podobnie jak Austria — zainteresowana w utrzymaniu bezpieczeństwa, czemu dała wyraz poprzez takie inicjatywy, jak Plan Rapackiego i Plan Gomulki. Można się więc spodziewać, że podobnie jak w Paryżu, również i w Wiedniu do głównych tematów rozmów prowadzonych przez premiera Cyrankiewicza zaliczać się będzie problem szukania dróg do osiągnięcia trwałego pokoju w Europie, i to niezależnie od rozbieżności w ocenie niektórych zagadnień.

Stosunki polsko-austriackie rozwijają się pomyślnie. W latach 1960-61 nastąpiła wymiana wizyt między ministrami spraw zagranicznych obu krajów — Kreisky'm i Janem Pechem. W 1962 r. bawił w Polsce wicekanclerz dr B. Pittlerman. W zeszłym roku odbył się pierwszy parlamentarny kontakt polsko-austriacki. Lecz na również stosunki gospodarcze. Austria, odczuwając pewne trudności w wymianie z krajami mi zachodnimi, przykłada coraz większą wagę do handlu z państwami socjalistycznymi, opartego na zasadzie wzajemnych korzyści.

Jestemny przeświadczeni, że wizyta premiera Cyrankiewicza i jego osobiste kontakty z kanclerzem J. Klaussem umożliwią jeszcze bardziej wzajemnego porozumienia i współpracy między naszymi krajami, a tym samym, że wniosą cenny wkład w sprawę bezpieczeństwa Europy.

J. ROJ.

W ulicach Wiednia w stolicy Czechosłowacji odbyła się zabawa uroczysta — 40 rocznica przeskoku tramwaju. Uroczystość rozpoczęła się paradą wszystkich typów wagonów tramwajowych produkowanych w okresie 50 lat. Jako pierwszy jechał tramwaj konny, zaprzęgnięty w dwa konie. Na zakończenie turyście mieszkańcy Pragi oglądali pokaz jubileuszowy. CAF



Dziś w Biskupinie

Archeolodzy to bardzo docieklivi ludzie. W przeciwieństwie do większości nie interesuje ich teraźniejszość, ani przyszłość. Zajął tylko czasem przeszłym, a najchętniej poróżają się w okresy pozaprzeszłe. Dopiero wówczas czują się w swoim żywiole. Rysują plany wykopów i profilów, kopia, skrobą, przestawiają ziemię. Nie spoczną zanim nie wydrą jej, skrzętnie ukrywanych tajemnic. Tak też było i z Biskupinem. Wiadomo, że ma on już 2,5 tysiąca lat. Ale wiadomo również, że nie powstał z niczego, że prastawiancy Łużycanie wzniesli swą osadę na szczątkach jeszcze starszej kulturalnej. I tak archeolodzy doszli w swych wnioskach aż do 10 tys. lat przed naszą erą. Był to schyłek epoki kamiennej, epoki ludów myśliwsko-zbierackich, które żyły i rozwijały swoją kulturę na tym terenie.

Biskupin to jeden z najpoważniejszych dokumentów w długiej wstępie naszej historii. Badania archeologów wykazały, że prehistoryczni mieszkańcy grodu, sprzed 2 i pół tysiąca lat, prowadzili już osiadły tryb życia zajmując się rolnictwem, hodowlą i rzemiosłami oraz prowadzili ożywiony handel z odległymi krajami. Bezpieczeństwo mieszkańców zapewniała budująca warowne grody. O wysokiej kulturze materialnej świadczą okazy ceramiki, liczne ozdoby i narzędzia pracy wydobyte przez archeologów. Prehistoryczny, a zrekonstruowany w naszym wicku, gród Biskupin stał pierwotnie na wyspie na Jeziorze Biskupinim. Miał on kształt owalu przeciętego jedenastoma równoległymi ulicami, połączonymi ulicą okrężną. Wzdłuż ulicy stały rzędy domów o wspólnych ścianach szczytowych. Cały gród otoczony był wałem ochronno-ziemnym, a brama wjazdowa znajdowała się w zachodniej części wału, otoczona falochronem.

Po odkryciu Biskupina, niektórzy szowinistycznie nastawieni archeolodzy niemieccy usiłowali twierdzić, że osada i wysoki poziom życia, to wynik pracy plemion germańskich. Ale mimo to, licznych dowodów słowniowego rodowodu Biskupina nie można było obalić. Niemcy postanowili więc je zniszczyć przez zasypanie terenu wykopalisk. Po wywołaniu, polscy archeolodzy pod kierunkiem prof. dr. Zdzisława Rajewskiego, ponownie rozpoczęli prace.

„Nazywano ich cudzoziemcami“

Wydawnictwo francuskie „Editeurs Français Réunis” opublikowało książkę, która zainteresuje niewątpliwie nie tylko czytelników francuskich. Tytuł, „On les nommait des étrangers” („Nazywano ich cudzoziemcami”). Jest to pierwsza książka przedstawiająca pełny obraz udziału cudzoziemców we francuskim ruchu oporu. Autorem jest zmarły przed rokiem Gaston Laroche (prawdziwe nazwisko Boris Matloń) były pułkownik, dowódca grup cudzoziemskich w walkach przeciwko okupantom hitlerowskim.

Książka zawiera dzieje wszy skich grup cudzoziemskich walczących na terenie Francji: Włochów, Polaków, Żydów, Węgrów, Ormian, Greków, Czechosłowaków, Rumunów, Rosjan, Niemców, Bułgarów, Austriaków, Jugosłowian, Portugalczyków, Albanczyków i in.

Książka Laroche'a doprowadzona jest do ostatnich dni walk o wyzwolenie Francji.



NA ZDJĘCIU: widok ulicy okrężnej i bramy wjazdowej. (CAF — foto G. II)

Kto - co czyta?

Ze statystyki UNESCO wynika, że w latach 1952-60 — wyprodukowano na 100 mieszkańców we Francji — 8 książek, w NRF — 59, Rumunii — 126, NRD — 203, Norwegii — 225, Polsce — 237, na Węgrzech — 303, w USA — 309, Szwecji — 392. Liczby te zacierpnie są z interesującej pracy — Jadwigi Kolodziejczyk pt. „Miejsce książki w kulturze masowej”, zamieszczonej w IX tomie „Kultury i społeczeństwa”.

Autorka skupia swoją uwagę na książce, która dociera do czytelnika za pośrednictwem bibliotek, albowiem właśnie w działalności bibliotek znajdują odbicie te wszystkie przemiany, które określają dziś miejsce książki wśród innych środków masowego oddziaływania. Jak wykazuje przytoczone wyżej zestawienie UNESCO — nasze biblioteki znajdują się w czołowej grupie. W tej dziedzinie zresztą nastąpił ogromny skok w porównaniu z okresem przedwojennym. W 1937 r. na 241 powiatów było 176 central bibliotecznych z 3334 punktami, z czego na wieś przypadało 3717. Przeciętny księgozbiór powiatowej centrali liczył wówczas do 2400 tomów.

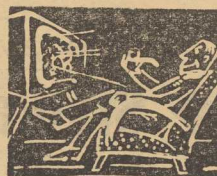
A dziś? 7793 biblioteki powstające i 25 tys. punktów z 36 mln. tomów, nie licząc książek udostępnionych przez biblioteki szkolne, związkowe, naukowe, fachowe i inne. To już w zasadzie określa miejsce książki wśród masowych środków oddziaływania.

Autorka stwierdza, że rozwój nowych środków masowego przekazu, przede wszystkim telewizji, nie zagraża czytelnictwu książki i prasy. Odwołując dotychczasowe fakty dowodzi, że rozbudza one zainteresowania kulturalne, które

właśnie mogą być zaspokojone za pośrednictwem książki. Radio, telewizja, prasa popularyzująca szeroko książkę. W bibliotekach formują się koleżki po „Urząd” Brzy, ponieważ książka została spopularyzowana, zresztą na skalę masową, przez telewizję. Po wielu audycjach radiowych, poświęconych nowościom wydawniczym, księgarze obserwują wzmożone zainteresowanie odbiorców określonymi tytułami. Jeszcze parę lat temu — jak stwierdza J. Ko-

łodziejka — bibliotekarze mieli duży trudności w popularyzowaniu książki o tematyce współczesnej, zarówno beletrystycznej, jak i popularno-naukowej. Dziś trzeba się głowić nad tym, jak w sprawiedliwy sposób udostępnić czytelnikom własne nowości wydawnicze.

Instytut Książki i Czytelnictwa niejednokrotnie postulował konieczność systematycznego nasycaenia nowościami wydawniczymi całej sieci bibliotecznej. Szczegółowe analizy wykazują, że w tych placówkach, w których zakup nowości jest wysoki lub średni, również czytelnictwo jest bardzo dobre lub dobre. Badania upoważniają do stwierdzenia — pisze J. Kolodziejka — że właściwe zapoznanie bibliotek w nowości stwarza grunt, na którym mogą się oprzeć dalsze poczynania w zakresie upowszechniania książki.



„Największym nieszczęściem pańskiego telewizora jest to, że w ogóle został wyprodukowany” — powiedział mi szwedzki czasami jeden z wielu reperujących go techników. Tę filozoficzną uwagę pragnę tu dziś rozpowszechnić w 45, bodaj, tysiącach egzemplarzy, a dedykuję ją tym wszystkim, którzy niedawno stali się właścicielami „skrzynki białego człowieka”. Czynie to zresztą nie bez powodu — oto jak donosi prasa, sprzedaż telewizorów w sierpniu pobiła rekordy: sprzedano ich 50 tysięcy, prawie dwa razy tyle co w sierpniu ub. roku. Pięćdziesiąt tysięcy w ciągu jednego miesiąca! Mimo wszystko mam na dzieje, iż nie wszystkich z nich tygrysy będzie sentencja filozofującego technika — ostatecznie od czasu, gdy kupowałem swój telewizor wiele się na dobre w tych skrzynkach zmieniło. A i same skrzynki zmieniły się także, przeszły solidną kurację odchudzającą, są estetyczniejsze... Tylko znajomi „z okienka” niemal wszyscy w komplecie, no, powiedzmy, ktoś tam jeszcze, jak to mawiają sportowcy, „doszłusował”, ktoś odpadł... I o'o dziś cała ta ekipa mówi nowym telewizorom „witajcie”, a o 50 tysięcy więcej Wicherków przepowiada pogodę na jutro, tak jak i o 50 tysięcy więcej miłych uśmiechów rozdają panie Edyta i Grażyna. Cóż za cudowne rozmnożenia! Ile ważkich treści, ile informacji, ile wiadomości więcej zostanie prze-

Witajcie!

kazanych! A ile też i głupstwa, ile błahostek, ile szmiruowanych filmów i nie nie wartych programów rozrywkowych! Oszałamiające, doprawdy. A wszystko to za sprawą dwuletniej (miast rocznej) gwarancji, udzielanej podczas letnich miesięcy sprzedaży. Widocznie jednak uwagi mojego technika nie wiele się zdzaktualizowały...

ALIGATOR

Pan Tadeusz nad Tamizą

Tęgo lata zapanował prawdziwy urodzaj na polską sztukę nad Tamizą. Ogromnym powodzeniem cieszyły się występy „Wagabundy”. Wielki sukces odniosła także Dama ta Michałowska, urzekając swymi recytacjami „Pana Tadeusza” i „Pieśni nad pieśniami” publiczność Londynu, Glasgow i Edynburga. W Wielkiej Brytanii występowała także znakomita spiewaczka Stefania Woytowicz.

Gdzie „Faust” ujrzał światła rampy

Spśród niemieckich teatrów prowincjonalnych, teatr w Brunzshwiku może się poszczycić szczególnie pięknymi kartami historii. Z okazji obchodzonej w tym roku 215-letniej działalności także przypominie, że właśnie tutaj odbyła się prapremiera światłowa „Fausta” Goethego. W pobliżu Brunzshwiku znakomity dramaturg doby oświecenia G. E. Lessing pisał swe sztuki.

Wyrwalność zalecana

„Każdy rzemieślnik musi się rajdować naucej zawodu. Nie sądzę — aby moim autorem, szczególnie działa się krzywdą tylko dlatego, że każdy z nich ma trudności na początku kariery. To działa jedynie dopinającego, zmusza do większego wysiłku”. — Oto słowa Johana Gielguda w rozmowie z awangardowym dramaturgem Edwardem Albee opublikowanej w angielskim tygodniku „The Observer”

Remigiusz Szczęśnowicz (51)

WŁAMYWACZ Z COCALOO!

— Nie masz ambicji Jack. Gdzież twoja zawodowa duma, gdzie ambicja wysoko kwalifikowanego włamywacza? Za dobrze nam się tutaj żyło, aby tak szybko rezygnować. Lubie walkę. Po tatusiu odziedziczyłem nieskazitelną maniery, tegą głowę i sportową żyłkę.

— Ale teraz, kiedy Kowalski w szpitalu, dobra okazja. Chwila spokoju. W PUP-ie prawie załoba.

W moich planach uwzględniłem pomoc Kogana. Potrzebny mi jest nasz woźny i jego nocny dyżur. Nie myślisz chyba, że zacznę teraz ryć podkop i studiować system sygnalizacji alarmowej.

— Nie rozumiem. Kogan przecież tam nie wróci. Więc rezygnujemy?

— Skądże? — zaśmiał się szef — Lidol wkrótce zacznie szukać nowego woźnego. Przez bardzo mocną protekcję zostanie nim człowiek o

nieskazitelną reputacją i niezwykle czystych rękach. Mój człowiek.

— Nie zamierza pan chyba w tej sytuacji wciągnąć do spółki nowych ludzi?

— Zgadłeś Jack. Nie zamierzam.

— A więc?

— A więc ty wystróż się w liberii firmy pana Lidola...

A widząc głupią minę Balona dodał:

— Tak, ty, Kochany, niezwyckożny włamywaczu...

X

Kapitan Kowalski oknął się z omdlenia w eleganckiej szpitalnej separacie, a gdy podniósł powieki, zobaczył przy łóżku czytającego gazetę mężczyznę. Chrzęknął, a gazeta opadła jak zdmuchnięta.

— Boy? — ucieszył się kapitan. — Więc dostałem się w dobre ręce?

— Przybiegliśmy w samą porę. Ale nareszcie odzyskał pan przytomność...

— Długo nie było mnie na tym świecie?

— O dwunastej w nocy krzyczał pan „do mnie”, teraz jest jedenasta.

— Więc jedenaście godzin. Długo.

— A co z tamtym? Uciek?

— Nie miał na czym uciekać. Dostał w nogę. Gdy dobiegliśmy do pana, już tylko czołgał się po tra-

wie w głębszy cień. Teraz siedzi w „Centralnym”. A wie pan kto to taki?

— Głupie pytanie Boy. Skąd mam wiedzieć?

— To były włamywacz, aktualny woźny z banku „Lidol i Ska”, niejaki Murko Kogan.

— Woźny z banku Lidola, powiadasz? Niemożliwe? Znow psuje to moją hipotezę. Zwykły bandzior. Murko Kogan, mówisz, Boy?

— Naprawdę. Zwykły złodziej. Zna my go jak własna kieszeń. Tyle tylko, że od ładnych paru lat nie był nigdzie potowany. „Nawrócony” przez stępcę, jak mówiliśmy.

Kowalski teraz dopiero spostrzegł opatrunk na ramieniu. Przypomniał sobie czerwona plamę na rękawie marynarki. Lekko poruszył palcami. Poczuł wprawdzie słaby ból ale palce zginały się swobodnie. Uspokojony nieco zapytał:

— A to? — wskazał brodą na ramię.

— Groźne?

— Drobniarz. Kula utkwiła w mięśniu. Uplyw krwi osłabił pana, ale za kilka dni wszystko będzie w normie. Operacyjka, transfuzja. Chirurgów mamy tak dobrych jak włamywaczy. Teraz spokoj i dobrze jeść...

— Kulke, mam nadzieję, schowalście na pamiętkę?

— Naturalnie. Czegóż tam czło-

wiek się uczy — z przekonaniem powiedział Boy. I dodał: — Poza tym mamy jego broń.

Pistolet Kogana nie był nigdzie rejestrowany. Ładny, sześciostzałowy, cichostrzelnny pistolet.

— Niech Herman odstrzeli. Nie znaleźliśmy przecież jeszcze pistoletu z Meloon. Chyba, że...

— Nie trzeba odstrzeliwać, kapitanie — zaśmiał się Boy.

— Dlaczego? — Kowalski aż unosił się na posianiu.

— Zapomniał się, że odstrzelony pocisk tkwił w waszym ramieniu. Wydałem natychmiast polecenie. Od rana robie eksperyment.

— Istotnie. To bardzo ładnie z waszej strony. I kiedy będzie gotowa?

— Na jedenastą. Tylko patrzeć jak zjawi się sierżant Herman. Piletniarzka bezszelustnie uchyliła drzwi i powiedziała:

— Do pana, panie inspektorze. Boy zerwał się z krzesła.

— O wilku mowa. Chyba to on.

Wszedł na korytarz i natknął się na promieniującą oblicze Hermana. Od razu wyczuwał w jego twarzy rewelacyjne wiadomości.

— Zgadza się, panie inspektorze. Jota w jote.

— Zdjęcia macie?

C.d.n.



piłka nożna
Kadrowicze oszczędzali się

DZIEWIĄTA KOLEJKA rozgrywek ekstraklasy nie przyniosła zmiany lidera. Nadal prowadzi Górnik. Wiceliderem została natomiast krakowska WISŁA, która wygrała pojedynek o tę pozycję z Polonią Bytom - 2:0.

„Czerwoną latarnią” tabeli jest nadal warszawska Gwardia, która znów przegrała kolejny mecz. Spotkanie niedzielne obserwowało ok. 30 tys. widzów. Wszyscy z zainteresowaniem patrzyli na grę kadrowiców, powołanych do reprezentacji na mecz z Finlandią. Kadrowicze nie specjalnym się nie wyróżnili, wyraźnie unikając ostrzejszej walki.

Sombierki — LKS	0:0
Zawisza — Gwardia	1:0 (1:0)
Zagłębie — Stal	1:1 (0:1)
Śląsk — GKS	3:2 (2:1)
Wisła — Polonia	2:0 (1:0)
Górnik — Ruch	3:1 (2:1)
Legia — Odra	2:1 (1:1)

TABELA

1. Górnik	14:4	24-10
2. Wisła	13:5	14-9
3. Polonia	11:7	12-11
4. Legia	10:8	12-8
5. Śląsk	10:8	11-10
6. Sombierki	10:8	11-11
7. Zagłębie	9:8	22-21
8. GKS	9:9	14-13
9. Stal	9:9	14-15
10. Zawisza	9:9	12-14
11. LKS	7:11	8-14
12. Odra	6:12	11-13
13. Ruch	6:12	17-23
14. Gwardia	3:15	7-18

II liga

ÓSMĄ KOLEJKĄ SPOTKANIA mistrzostwo II ligi przyniosła duża niespodzianka, w postaci porażki dotychczasowego przodownika tabeli, VICTORII Jaworzno z CRACOVIA i to na własnym boisku. Na czoło tabeli wyszła szczecińska POGON. Outsiderem jest Łódźki Start po porażce w Gdyni.

Garbarnia — Stal	2:1 (0:0)
MOTOR — POGON	1:3 (0:2)
MZKS — Start	2:0 (1:0)
Thorez — Lechia	3:1 (1:0)
Unia — Lech	7:0 (0:0)
Victoria — Cracovia	1:2 (1:1)
Raków — Hutnik	2:1 (1:1)
Górnik K. — Górnik W.	0:1 (0:0)

TABELA

1. POGON	12:2	21-8
2. Victoria	11:5	15-7
3. Cracovia	10:6	9-4
4. MZKS	10:6	12-13
5. Raków	10:6	8-3
6. Thorez	9:7	13-10
7. Górnik W.	9:7	11-13
8. Garbarnia	9:7	8-10
9. Górnik K.	7:9	10-12
10. Lechia	7:9	5-8
11. Hutnik	6:10	10-11
12. Stal	6:10	12-14
13. Unia	6:11	11-19
14. Motor	5:11	7-11
15. Lech	5:11	8-15
16. Start	4:10	2-8

III liga

Dąb — Pogoń Ił	1:0 (1:0)
Flota — Stal	1:1 (0:0)
Arkonía — Gryf	0:1 (1:2)
Odra — Błękitni	3:2 (1:2)
Czarni — Pogoń B.	0:1 (0:1)
Sparta — Osadnik	0:0

TABELA

1. Arkonia	10:9	22-2
2. Dąb	7:8	15-4
3. Pogoń Ił	6:4	18-4
4. Flota	5:8	8-6
5. Stal	5:5	8-10
6. Pogoń B.	5:5	5-9
7. Czarni	4:6	8-5
8. Sparta	4:6	6-9
9. Gryf	4:6	18-11
10. Błękitni	3:8	7-12
11. Osadnik	3:8	2-8
12. Odra	2:8	7-24

Między brzegami pucharów...

◆ **Siatkarze „na medal” (srebrny)**
◆ **Tandem K-K i nic więcej**
◆ **Pogoń - to nie Raków**

DRUGIE MIEJSCE w siatkarskim Pucharze Świata, trzecie w lekkoatletycznym Pucharze Europy (kobiet) — oto największe sukcesy polskich sportowców odniesione minionej niedzieli. Szczególnie miłą niespodzianką stanowi znakomita postawa naszych siatkarzy, którzy tylko gorszym stosunkiem setów ulegli „na ostatniej prostej” finałowych walk drużynie ZSRR.

WAGĘ TEGO SUKCESU, największego w dziejach polskiej siatkówki, powiększa fakt, iż Polacy byli jedynym zespołem który w ścisłym finale nie przegrał żadnego spotkania. Co prawda w eliminacjach ulegliśmy drużynie ZSRR i wynik tego spotkania liczył się w ogólnej punktacji finałów, lecz później sensacyjnie zwycięstwo Japończyków nad Rosjanami wyrównało kontakty punktowe obu wielkich rywali. Niestety, do brzegów pucharu zabrakło nam 2 setów.

DUET K-K WIECZY NIZ POE DRUŻYNY

W KASSEL, zgodnie z przewidywaniami, żadna z kobiecych reprezentacji nie była w stanie zagrozić drużynie fenomenalnych sióstr — Press (Tamara po biła, a Irina wyrównała rekord świata) — zespołowi ZSRR. Tak

więc Puchar Europy w konkurencjach kobiecych stanowią Moskwy obok identycznego trofeum zdobytego przez naszą drużynę Związku Radzieckiego. Polki wypadły w Kassel niespodziewanie dobrze zajmując trzecie miejsce, o 5 punktów za NRD, a tylko lepszym stosunkiem zwyciężył przed NRF. Prawdziwymi bohaterkami pucharowych walk były nasze czelowe sprinterki — KŁOBUKOWSKA i KIRSZENSTEIN. Ta pierwsza w obu biegach (100 i 200) nie tylko, że zdobyła dla naszych barw 12 punktów, ale także zdeklasowała swoje rywalki, uzyskując na 200 m znakomity czas 23 sek! Ponadto Kłobukowska i Kirszenstein walnie przyczyniły się do zwycięstwa sztafety 4x100 m (6 pkt), a panna Irena dorzuciła jeszcze 5 pkt za II miejsce w skoku w dal. Trzecia lokata i świetna forma „gazel” cieszą — martwią natomiast po ważne luki w wielu konkurencjach (plotki, średnie dystanse, kula, oszczep).

POGON NIE ŻARTUJE

TO CO BYŁO dobre na pokonanie Rakowa nie wystarczyło Motorowi do „wypunktowania” szczecińskiej Pogoni. Portowcy już w pierwszym polowie odebrali lublińskom wszelkie złudzenia, prowadząc 2:0 ze strzałów KASZTELANA. Wynik dnia 3:1 ustalili po przerwie ŁOWKIS. Zwycięstwo nad Motorem ponownie awansowało Pogoń na I lokatę w tabeli, przy czym nie należy zapominać, iż szczecińscy mają o jedno spotkanie mniej. Spodziewamy się więc, że w śróde, kiedy to portowcy walczyć będą z drużyną Bończaka, Łódzkim Startem, ich niedopunktowa przewaga nad wiceliderem, Victorią powiększy się.

HAUŠUZZAK OBRONI TYTUŁ

ZA MOTORAMI jedździ się u nas „od wielkiego dzwonu” i dla tego też, kiedy w ubiegłym roku kolarz szczeciński Czarnych HAUŠUZZAK walczył w tej konkurencji o tytuł mistrza Polski, obsada zawodów była więcej niż skromna. W tym roku było już o wiele lepiej, a zwycięstwem szczecińską nad Magierką i Józefowiczem w pełni za-

LEKKOATLETYCZNE PONIEDZIAŁKI, które wspólnie z Pogonią i MKKF-em mamy przyjemność organizować stanowią dla wielu dziesiątek młodych ludzi pierwszy, „poważny” kontakt ze sportem. Z prawdziwą przyjemnością obserwujemy z roku na rok liczącą grupę naszych młodych „wyczynowców”, którzy tak chętnie przychodzą co tydzień na stadion przy ul. Twardowskiego.

NA NASZYM ZDJĘCIU widzimy właśnie fragment „instruktażu”, którego młodym lekkoatletom udziela znany działacz L.A., p. MARIAN IMIELSKI.

Przypominamy, że dziś o godz. 16.45 ponownie spotkamy się na stadionie Pogoni.

Foto St. CIESLAK

MAREK SZYMCZYK

GKS i Odra awansują w PP

Wiarus bez sukcesu ale... z przyszłością

ZWYCIĘZCĄ trzydniowego turnieju w grupie III Pucharu Polski ZPRP został zespół ligowego GKS-u Wybrzeże (3 pkt), lepszym stosunkiem bramek wyprzedzający opolską Odrę. Te dwa zespoły awansowały do dalszych rozgrywek. Wiarus Szczecin, który wczoraj uległ Odrze 2:33 (10:15) nie zdobył punktów.

MIMO DWÓCH PORAŻEK reprezentanci Szczecina w Pucharze nie wypadli najgorzej. Wiarus to zespół przyszłości, jednak pod warunkiem, że w klubie tym uda się działaczom i trenerowi powstrzymać „płynność kadr”.

W przeciwnym bowiem wypadku wkładana co roku praca idzie na marne i wszystko trzeba zaczynać od nowa. Dziś jeszcze zespół wojskowy, chociaż bezkonkurencyjny w Szczecinie, niezbyt wiele ma do powiedzenia w spotkaniach z przeciwnikami o większym stażu i doświadczeniu. W jego grze jednak widać już jakąś myśl przewo-

nią, jakąś koncepcję — zawodnicy są poza tym ambitni, starają się grać nieszablono, chociaż czasami „przejawiają nową”. Drużyna trenera Jakubika ma jednak wszelkie szanse rozwoju pod warunkiem jednak, jak się to już rzekło, zachowania ciągłości pracy szkoleniowej. (get)

Dziękujemy...

OTRZYMALISMY miłą kartkę z Sierakowa od reprezentantów Soczyna na I Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży Krzemienieckiej: T. SOSNOWSKIEJ, K. OSTAPCZUK i K. BŁOWSKIEJ. Dziękujemy za pamięć. (a)

Reprezentanci NRD na pływalni Neptuna

JUŻ JUTRO NA PŁYWALNI NEPTUNA rozegrany zostanie niezwykle interesujący mityng z udziałem czołowych stargardzkiego klubu, oraz zaproszonych zawodników Legii Warszawa, Stilonu i Warty Gorzów, Pogoni Szczecin, oraz reprezentacji Lokomotiw Berlina, opartej na zawodnikach Dynama Berlin, Lokomotiw Lipsk i Brezno. Niemcy awizują przyjazd z 3 reprezentantami NRD w swych szeregach.

Podczas mityngu rozegranych zostanie ogółem 12 konkurencji (kobiety i mężczyźni), a dla czołowego pływaka i czołowej pływaczki zawodów (wg tabel wielobojowych) redakcja „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO” oraz przewodniczący Prez. PRN w Stargardzie, ST. GARCZYŃSKI ufundowali okolicznościowe puchary.

Z dokładnym programem mityngu, który rozpoczyna się jutro o godz. 17, zapoznamy naszych Czytelników w wlotkowym numerze „Kuriera”.

(get)

Puchar Polski

- **Arkonía jedzie do Złocieńca**
- **Stal przyjmuje Gwardię Koszalin**

NA OSTATNIM posiedzeniu WGID PZPN w Warszawie rozlesowano przeciwników II rzutu rozgrywek o Puchar Polski, który rozegrany zostanie 28 września br. z udziałem 40 finalistów poszczególnych okręgów. Szczecińska ARKONIA gra na wyjeździe z O-LIMPIA w Złocieniu, natomiast STAL Lipiany przyjmują je na własnym boisku GWARDIE Koszalin.

Następny rzut turnieju pucharowego z udziałem zwycięzców II rzutu i drużyn II-ligowych rozegrany zostanie w przyszłym miesiącu. (n)

Tu TOTO

TOTALIZATOR wawidawania. że w Toto-Lotku wylosowane: 7, 16, 26, 27, 34, 41, dod. 18.

Kursy języków angielskiego niemieckiego

ZAPISY

Informacje telefoniczne tylko pod nr 444-53

Złom złoty skupuje sklep „Ver'tas”

Piaca POTRZEBNA opiekunka do małego dziecka

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna. Podcieszna 1, tel. 760-42.

POMOC do dwójki dzieci, potrzebna. Bol. Śmiałego 8-24.

OPIEKUNKA do dziecka, potrzebna. Wielka 3-6.

POMOC domowa potrzebna od zaraz.

MISTRZ, elektryk poszukuje pracy poletatowej.

Różne

9 WRZEŚNIA pozostawiono w niebieskiej taksówce, kopertę zawierającą w część „Alisu Świata”.

„FIAT-500”, sprzedam. Stoleczyńska 127-1.

PIANINO „Calisia”, czarne, ekspozycyjne

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

TELEWIZOR „Nefryt” z antenami, toaletkę, koldre puchowe, stoliki pod radio, telewizor, komplet kuchenny, lodówkę „Mielec”, odkurzacza, siłnokrągły, 6 krzesła, pralkę „Swabowid”, zegarek złoty ze złotą bransoletką, damski aparat zdjęciowy z przystawką „Kmitax 5”, sprzedam. Getta Warszawskiego 22-17.

Teatr'y

OPERETKA - „Czerwony Kapturek” g. 16.30.

Kina

DELFIN - „40 minut przed świtem” g. 12, 14 - radz. - od lat 12.

USA panoram: od lat 12 (pon. i wtorek); OGRODOWE - „Słuby kawalerskie” g. 19 - radz. - od lat 14; POLONIA - „Trzej muszkieterowie” g. 10.30, 12, 15.30, 18, 20.30 - franc. - panoram. I s. - od lat 16, wtorek: II seria; PIONIER - „Alarm w ZOO” g. 11.30.

FOTOPLASTYKON (Woj. Polskiego 36) - „Egipt” g. 10-21.

wystawy

Muzea nieczynne.

Lokale

TRZY pokoje z łazienką, kwaterekowe, pięć, zamienić na 3 lub 2-pokojowe w nowym udojownictwie, tel. 391-26, od godz. 14-18.

DWUPOKOJOWE mieszkanie, kwaterekowe, pięć, zamienić na 1 pokój, kuchnia, łazienka, c.o. - średniocie. Pocztowa 39-1.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

Kluby

TPPR - nieczynny; „13 MUZ” - nieczynny; SPOLDZIELCOW - czynny od 15-23.

Dyzury

DYZURY SZPITALNE MIEJSKI Szpital Dziecięcy - Sw. Wojciecha 7.

Telewizja

PROGRAM POLSKI 16.55 - informacje i program dnia, 17 - wiadomości dziennika TV, 17.55 - „Przyjaciele z zapieką”

PROGRAM BERLIŃSKI

14.30 - „Wyprawa w nieznane”, 14.55 - „Czego sobie życzyście”, 15.55 - sport, ok. 18.25 - wiadomości, 18.50 - Porównania TV, 19.30 - kronika, przegląd wydarzeń, 20 - sztuka teatralna, 21.45 - impreza przyrównoważona, 22.40 - wiadomości, 22.45 - sport.

INZYNIER (kobieta), poszukuje niekierującego pokoju sublokatorskiego z używalnością kuchni w średnim mieście Szczecina na okres 1 roku. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

MIESZKANIE 3-pokojowe dla 3 osób, 1 piętro, komfort centrum Warszawy, zamienić na domek jednorodzinny w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 597.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 18.40.

14.30 - „Skąd wziąć wodę?” 14.50 - Postępowanie gospodarstwa domowego, 15 - Franciszek Liszt, 15.10 - koncert chóru, 15.30 - dla dzieci, 15.50 - dla dzieci, 16.15 - koncert Z. Obrowskiego, 17.15 - koncert Z. Obrowskiego, 17.25 - „Szafa gra”, 18.15 - felieton aktualny, 18.30 - „Samorząd ciała społecznego”, 18.45 - „Spadkobiercy ognia”, 18.55 - muzyka i aktualności, 19.30 - słuchowisko: „Wczesny powrót”, 20.15 - piosenki, 20.25 - „Powrót ze wsi”, 20.45 - ministery fortelników, 21 - 7 kraju i ze świata, 21.25 kronika sportowa, 21.40 - muzyka taneczna, 22.40 - rozmowy o wychowaniu, 22.50 - muzyka romantyczna i klasyczna, 23.11 - muzyka taneczna.

Wystawa malarstwa B. Liberskiego

W KLUBIE „13 Muz” zorganizowana została wystawa malarstwa młodego artysty - Benona Liberskiego, reprezentującego środowisko twórcze miast Łodzi, gdzie ukończył studia artystyczne. Od roku 1954 uczestniczył w wielu wystawach organizowanych w kraju zdobywając wielokrotnie pierwsze nagrody. Ostatnio otrzymał II nagrodę za swoje obrazy w roku 1954. Wystawiał także prace poza granicami: w NRD, ZSRR, Kanadzie, Kuby, Urugwaju.

Malarstwo zaprezentowane w wystawie w Szczecinie jest ciekawe, różne od prac dotychczas oglądanych w „13 Muzach”. Charakteryzuje je duża wyrazistość obrazu, jak również ciekawy realizm. Na szczególną uwagę zasługują takie prace jak „Łódź”, „Matka” czy „Portret”.

Wystawa jest ciekawa i warta obejrzenia. No-ELT

Kronika wypadków

MIESZKANIEC ul. Narutowicza - 26-letni Tadeusz R. wracając późnym wieczorem do domu został na podniecie przez nieznaną sprawcę i uderzony ostrym narzędziem (prawdopodobnie nożem). Ofiarę chuligaństwa przewieziono do szpitala.

WYBRZYK, GODNY NAPIĘTNOŚCI: w sobotę o godz. 23.15 zawiadomiono pogotowie, iż na schodach pewnego domu przy ul. Dzielnicowej (Golecino) rodzi kobieta. Mężczyzna wzywający karetkę informował, iż wiadomość o rodzącej kobiecie przesłał na sąsiedziach pani K., mieszkającą ul. Dzielnicowej 20. Po przybyciu na miejsce okazało się, że wypadek był jedynie wytworem płakającej fantazji pana K., przeciwnie, któremu dyrekcja pogotowia wysunęła wniosek o ukaranie przez kolegium kar no-administracyjne.

ROMUALDA P., mieszkanka ul. E. Plater, jedząc na rowerze wywróciła się i uderzyła głową o bruk. Lekarz pogotowia stwierdził wstrząśnienie mózgu i skierował nieprzytomną kobietę do szpitala na Pomorzana.

DWA WYPADKI drogowe, spowodowane nietrzeźwym stanem kierowców, zamortowały KW MO; na drodze Szumłanca - Chomino pow. Kamień, pijany motocyklista - Ryś szardz Z. uderzył motocyklem w szpadzino drzewo, doznając przy tym obrażeń, w Stepie pow. Goleniów inny pijany motocyklista - Stefan P. wywrócił się na jezdni, lamiąc obie nogi. Po kuracji szpitalnej obu motocyklistów czeka rozprawa sądowa. (ap)

ITWÓJ SYN MOŻE WYLOSOWAĆ WPKO MOTOROWER WPKO 500.- zł = 1 los

PSS „Robotnik” ogłasza zapisy

na kursy dla członków Spółdzielni

kroju i szycia I i II stopnia kosmetyczny

Zapisy przyjmuje Dział Społeczno-Samorządowy tel. 378-11 w godz. od 7 - 15 oraz Osrodek „Praktyczna Pani”:

Armii Czerwonej 11 - tel. 38-116 godz. 8-20

Parkowa 61 - „ 8-20

Al. Wyzwolenia róg Długosza 49 - „ 12-19

Lokietka 17 - „ 12-18

Konopnickiej 7 - „ 8-20

Dla poszczególnych dzielnic w sklepach PSS:

Dąbie - ul. Anieli Krzywoń i Gołeniowska

Stoleczyn - ul. Nehringa

Zdroje - ul. Bat. Chłopskich

3139-K

KONSERWY JARZYNOWO-MIĘSNE

produkcji PSS w Szczecinie - to szybki, smaczny, zdrowy obiad

W Sam-ach PSS kupisz:

gołąbki z mięsem, gulasz z jarzynami, zrazy wołowe z jarzynami, wierzpinów z fasolą, groch z boczkiem, żeberka z kapustą, górnów z fasolą.

WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redakcja kolegium. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 437-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział inżynierski 402-35; dział morski i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godz. 6) 373-91; dalekopisy 425-14. Prenumerata na kraj przysyłana przez pocztę, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-8-13770. Przedsiębiorstwo Uposażeniela Pracy i Edukacji w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 10 dni miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie - 17,50 zł; półrocznie - 75 zł; rocznie - 150 zł. Prenumerata na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa - przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-100024.

Dyplomy dla pionierów Szczecina

WŁADZE MIEJSKIE Szczecina nie zapominały o pierwszych pionierach naszego grodu. Na podstawie dokumentów i ewidencji ludności okazuje się, że w mieście naszym pracuje dziś ponad 600 osób, które w pierwszych dniach wyzwolenia osiedliły się w Szczecinie. Przychylnie...

przystąpiły w tych dniach do wręczania pamiątkowych dyplomów uznania. Otrzymują je ci wszyscy mieszkańcy, którzy w okresie od maja do lipca 1945 r. osiedli się w mieście i do dnia dzisiejszego tu mieszkają i pracują. Piękne wykonane dyplomy uznania za 30-letnią pracę zawodową i społeczną w naszym mieście będą niewątpliwie miłą pamiątką i dowodem uznania za ich trud na tych ziemiach. Najwięcej, bo 400 dyplomów otrzymała mieszkalka śródmieścia — dzielnicy, która w pierwszych latach stała się zalążkiem dzisiejszego wielkiego Szczecina. (Bor)

Pokaz dobrej roboty

Szczecin ubiera polskie nastolatki

JEŻELI o kolekcji odzieży dla nastolatek na Targach „Jesień 65” mówili się pochlebnie, to duża w tym zasługa Szczecińskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. 22-Lipca. Jak chyba powszechnie wiadomo specjalizują się one w szyciu odzieży dziewczęcej i takie właśnie wiosenno-letnie szatki zaoferowały targowym kontrahentom.

Z kroniki sądowej

Plażą za granicę

19 CZERWCA BR. w Świnoujściu, na styku granicy lądowej z morską żonierz WOP zatrzymali 20-letniego Jerzego ZIEMIA, mieszkańca Śląska, pracownika kopalni „Zabrze”. Pod zarzutem usiłowania nielegalnego przekroczenia granicy stanął on niedawno przed sądem. Przynajmniej do zarzucanego mu czynu, wyjaśniając, że chciał przedostać się do NRD, gdzie ma ciotkę i wujka. Posrednią przyczyną tego kroku były niesnaski rodzinne — siostrzyca, która mieszkała w Zabrzu, po kłótni wyrzuciła go z domu. Przyjechał wtedy do Świnoujścia, bo zawsze chciał zobaczyć morze. Na plaży zobaczył granicę i wydawało mu się, że przekroczenie jej nie będzie trudne... Wyrokim Sądu Powiatowego w Szczecinie „turyści” kłopotliwy został na rok więzienia z zawieszaniem wykonania kary na 2 lata. Nie zawsze jednak sądy są w tych sprawach tak łaskawe. Inny amator nielegalnej „turystryki zagranicznej”, 33-letni Wiesław ZWOŁIŃSKI zamieszkały w Szczecinie za podobny wyczyn został niedawno skazany na rok bezwzględnej więzienia. (ed)

Czytelnicy

DZIĘKUJĄ

„W NIEDZIELE 12 września bm. nabawiłem się bardzo poważnego kłopotu — w łaskawce zostawiłem walizkę. Oprócz garderoby i obuwi zawierała ona różne cenne dla mnie dokumenty, między innymi książeczkę PKO. Na szczęście zguba się znalazła. Przywiózła ją do domu, w którym się zatrzymałem, kierowca p. SAMSON (nr boczny taksówki 76). Jestem mu za to niezmiernie wdzięczny. Dzięki niemu wywoźę z Waszego miasta bardzo dobre wrażenia”.

Jerzy ZAWADZKI — Warszawa PROSTUJA

„Spacerując po Al. Wyzwolenia w dniu 3. 09. 65 r. zauważyłem w SAM-ie na rogu Al. Wyzwolenia i Pl. Kilińskiego napis: „Wejście na SAM tylko z koszykiem”. Personalnie wziął jednak pod uwagę tego. Zbiegłem na około 4 m wysokości i bez drabiny nikt nam nie wejździe”.

SZCZECINIANIN

PYTAJĄ

„Dlaczego zaniechano malowania na ulicach pasów przejść, przed którymi kierowcy z reguły zmniejszali szybkość pojazdu, czego nie robimy w chwili obecnej. Czy nie można by przy Bramie Portowej wprowadzić sygnalizacji świetlnej, która regulowałaby ruch uliczny, podobnie jak we wszystkich większych miastach?”

JACEK ŁAWICKI

W targowej kolekcji ZPO im. 22 Lipca znalazło się ostatecznie 107 wzorów, z których 13 specjalna komisja oceniająca wzory nadała miano „nowość”. Ciekawe są zwłaszcza komplety plażowe składające się z opalacza, sukienki wzgl. bluzki i spodni, a także chusteczki lub kapelusza. Szyte są te „cudeńka” przeważnie z bardzo praktycznej i efektownej pod względem kolorów tkaniny „malimo” (coś w rodzaju cienkiego frote). Sukienka, którą widzimy na zdjęciu uszyta jest właśnie z „malimo”. Zapinana na zamek błyskawiczny zdobyła również miano „nowości”. Inne proponowane przez ZPO ubiory uszyte są z tkanin o nazwie „skaut” (odmiana popularnego już texasu), elano-bawelny „sing-hamu” i „malipu”. Zapewniam, że materiały te są również ładne, jak efektowne są ich nazwy.

OGROMNA ATRAKCJĄ targowej kolekcji szczecińskich ZPO były płaszcze z ortolionu. Jak już informowaliśmy produkcja ich rozpoczęła się w styczniu przysięgłego roku. Szyte były z polskiego ortolionu, w różnych kolorach. Zainteresowanie tymi płaszczami jest ogromne. Zakłady muszą jednak przestrzegać rozdzielnika i zawierają umowy z centralnie wyznaczonymi przedsiębiorstwami handlowymi. W I półroczu wyprodukują 100 tys. ortolionów, ale jak się zorientowaliśmy, tylko kilka tysięcy sztuk znajduje się na rynku szczecińskim. Informujemy o tym z czasowca, aby szczecinianie nie sądzili, że skoro ortolionowe płaszcze szyte są w Szczecinie, niebawem wszyscy będziemy w nich chodzić. Na to jeszcze poczekamy...

HANNA ŻYWCZAK

Porady prawne

MARIAN WYSOCKI — SZCZECIN. — Jeżeli sublokator (względnie współlokator) Panski nie płaci Panu umówionego czynszu i nie reguluje opłat i świadczeń, może Pan wystąpić na drogę sądową o eksmisję i zapłatę zaległych należności.

BRONISŁAWA KOLEK — SZCZECIN. — Prosimy o osobiste porozumienie się z nami celem udzielenia szczegółowych informacji o wypadku.

ZUZANNA ROPSKA — STARGARD SZCZECIŃSKI. — Wobec tego, że właściciel domu, w którym Pani zamieszkuje, złożył wniosek o wyłączenie z użytkowania nieruchomości, należy złożyć doniesienie do Prokuratury Powiatowej w Stargardzie Szczecińskim.

WANDA ORJANIK — SZCZECIN. — W liście podała Pani zbyt mało informacji. W związku z czym nie możemy wypowiedzieć się co do środków, jakie należy przedsięwziąć celem usunięcia sublokatorów z mieszkania. W każdym razie bez zгоды Pani męża nie będzie to możliwe. Prosimy o osobiste porozumienie się z nami.



Fragment ekspozycji ZPO im. 22 Lipca na Targach Krajowych „Jesień 65”.

Foto: M. Adamski

Sztandar dla SPBP

W UB. PIĄTEK odbyła się ceremonia przejścia sztandaru przez zalogę Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego. Sztandar ten został ufundowany przez dyrekcję Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa i Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Jest on symbolem przodowania we współzawodnictwie międzyzakładowym. Poprzednio był on w SPBM 2. Wynik pierwszego półroczu wykazał, że najlepszym przedsiębiorstwem w województwie jest SPBP. Użytkowało ono najlepsze wyniki produkcyjne i ekonomiczne. Na zdjęciu moment wręczenia sztandaru przechoźnego przez dyr. SZB mgr inż. M. Korsaka i przewodniczącego Zarządu Okręgu Zw. Zaw. PSIP MB — St. Długoborskiego. (Bor) Foto — St. Cieślak

CHŁODY ZA PASEM, a jak z ogrzewaniem?

Niestety, to już jesień. Nie mogą zmylić nas nawet ostatnie nieco cieplejsze dni. Najwyższy czas przygotować mieszkania do jesiennych i zimowych chłódów. Zabezpieczenie przed zimmem — to nie tylko zakupienie opalu. Dobrze trzeba opatrzyć drzwi i okna, sprawdzić i wyremontować piece. O tych przygotowaniach będziemy jeszcze pisać.

DZIŚ interesują nas kotłownice centralnego ogrzewania, administrowane przez Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Ciepłej. Czy są one gotowe do zimy? Właściwie z kotłowniami nie ma większego kłopotu. Wszystkie przeszły okresowe przeglądy. Zauważone usterek usunięto. Stan pełnej gotowości kotłowni ustalono na 5 października. Jak wiemy sezon ogrzewniczy rozpoczyna się 15 października. Jeżeli jednak przez 6 kolejnych dni temperatura na dworze spadnie do +10 stopni, palenie rozpocznie się wcześniej. W każdym razie przed 15 października przeprowadzone będą próbnego palenie we wszystkich kotłowniach.

Zaopatrzenie w opał jest dobre. Już obecnie zgromadzone połowe potrzebne na cały sezon ilości węgla i koksu. Najwięcej kłopotów było zawsze z utrzymaniem jednolitej temperatury bezpośrednio w mieszkaniach. Pamiętamy liczne narzekania, choć kotłowni pracowały dobrze. Przewodząca od dwóch lat regulacji sieci wewnętrznej w całym mieście dobiega już końca. Obecnie spółdzielni „Kotłarz” kończy tzw. kryzysowanie w budynkach przy pl. Lotników i ul. Malopolskiej. W tym roku nie powinno być narzekania na słabe ciepło w tym rejonie. Ogólna sytuacja według opinii kierownictwa MPGC — jest pomyślna. Przygotowania do zimy prowadzone są planowo, ale niepokoi ludzi sytuacja w nowych domach. Nowych bloków przybyło w tym roku sporo. Część z nich nie została jeszcze odebrana, choć mieszkańcy już tam lokatorzy. Z posiadanych przez nas informacji wynika, że na ogół w nowych domach nie sprawdzano latem instalacji i urządzeń centralnego ogrzewania. Budowlani — instalatorzy zapewniają, że po-

Kronika dnia

WYCIECZKA POZNAŃSKICH BIBLIOTEKARZY

GOSCIEM WIMBP jest od wczoraj 57-osobowa wycieczka poznańskich bibliotekarzy, na czele z prezesem oddziału SBP wicedyrektor, Zofia WIECZORKIEWICZ. W mieście goście wyjechali do Świnoujścia, a dziś w południe spotkali się z kierownictwem i pracownikami bibliotek szczecińskich. Pod przewodnictwem dyr mgr Stanisława BADONIA i kierownika działu instruktażu mgr Władysława MICHAŁA — zwięźdą miasto i jego zabytki, a także zapoznają się z pracą trzech dzielnicowych filii bibliotecznych. We wtorek, w drodze powrotnej, poznańscy bibliotekarze zwięźdą zabytki Stargardu.

POSIEDZENIE KOMISJI WRN

POD przewodnictwem radnego mgr Józefa DMITRIUKA obraduje dziś Komisja Ochrony Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego WRN. Radni dokonują oceny sytuacji ludności cygańskiej, za mieszczącej w naszym województwie.

OTWARCIE WYSTAWY UKRAIŃSKIEGO ARTYSTY-PLASTYKA

NA zaproszenie Ukraińskiego Tow. Społeczno-Kulturalnego przybyli do Szczecina wylubny artysty-plastyk prof. Lew GETZ, którego twórczość wybitna jest przede wszystkim z Krakowem i Sanokiem. Wczoraj, w siedzibie URSK przy ul. Mickiewicza, nastąpiło otwarcie wystawy reprodukcji prac ukraińskiego artysty. W czasie wernisażu prof. Getz spotkał się z przedstawicielami szczecińskich związków twórczych. Zebrali: (a)



Emooje — nauka — zabawa

HARCERSKI ROK

WCZORAJSZA niedziela w Szczecinie była dla młodzieży szkolnej prawdziwą niedzielą harcerską. W dniu wczorajszym nastąpiła oficjalna inauguracja zajęć w drużynach harcerskich i szepczach zuchowych. Swoisty urok i wiele emocji towarzyszyło różnym zajęciom zraszy harcerskiej. Organizacja harcerska w szkołach jest awangardą młodzieży, która swoją postawą, zachowaniem i postępowaniem w nauce ma być przykładem dla kolegów i koleżanek. Dzień wczorajszy stawał przed zgromadzoną młodzieżą w zielonych mundurkach dwa specjalne zadania sprawnościowe. Pierwsze z nich pod kryptonimem: „STO! CZERWONE ŚWIATŁO!” — miało wykazać umiejętności poruszania się przez ziołach jest awangardą drużyny zuchowej i harcerskie wyruszyły ze swoich szkół na uliczny egzamin. Każdy z harcerzy musiał pokonać dwa kilometry wyznaczonych tras biegowej z licznymi przeszkodami. Egzamin polegał m. in. na wykazaniu umiejętności poruszania się po chodnikach tak, aby nie przeszkadzać innym, a także na umiejętnościach przeczodzenia przez jezdnie. Rozstawieni wzdłuż tras sędziowie pilnie kontrolowali prawidłowość

przemarszu. Harcerz w nawale otrzymanych zadań musiał pamiętać o obowiązkach zatrzymania się na krawężniku jezdni przed jej przekroczeniem. A więc najpierw spojrowanie w lewo, potem w prawo i jeszcze raz w lewo i... w drogę przez jezdnie na drugą stronę. Stop — czerwony światło! — Druhu, zapomniałeś przy dojeździe do środka jezdni spojrzeć w prawo! Za ten drachy, ale ważny dla bezpieczeństwa szczegół posypią się ujemne punkty.

Harcerze, którzy stanęli na starcie biegu, wykazali wiele doświadczenia i umiejętności zachowania się na ulicy. Drugi egzamin „harcerskiej

ROZPOCZĘTY

niedzieli!” obejmował sprawdzian zręczności i techny fizycznej. Specjalnie opracowany „bieg olimpijski” z pięcioma konkurencjami — był pełnym emocji zadaniem dla startujących. Kilku tysiącom harcerzy wczorajszego dnia przyniosł duże korzyści. Po zajęciach wiele drużyn wybrało się jeszcze na małe wycieczki połączone z piczeniem jesiennych ziemniaków. Apetyt dopisywał wspaniale. (Bor.)